VIII

uczniów liczba rocznie 15 do 20 z tych ucz-
niów wydzierżawiających się dostępu z zasiłku
rocznego po 240 złp. Nauczycielem
jest p. Piotrowski, uczyło to jak
to mówiłem wyżej kościół i przy
Towarzystwie muzycznem szkołę
na organach. Dochód z koncertu
niegdyś Moniuszki na ten cel danego
przeznaczono na sprawienie organów
do czego przyłożył się datkiem 400 złp.
J. E. arcybiskup. ale owocu dotąd
mierna bo brak uczniów.
W ogóle szkoła Tow. miała do połowy
1857 do zapisu uczniów 16 do
śpiewu dziewcząt 17 chłopców 26.
Dochody Tow. po koniec r. 1856 wyno-
siły 20 840 złp. Wpływ z opłat
członków przeszło 6000 złp. i kapitała

muzycznych około 8000 złp. więc Towa-
rzystwo musi oszczędzać. Płace [illegible]
nie mogą być wypłacone. Kapelmistrz
pobiera rocznie 1440 złp. a wszystkim
innym muzykantom razem 2260 złp.
Odpisy muzyczne kosztowały 1300 złp.
Dyrekcja Tow. składająca na dniu 24
Maja 1857 sprawozdanie, oświadczyła,
iż że Towarzystwu niedostaje wiele
a osobliwie zawiadowcy orkiestry,
etc. Do tego potrzeba by kapitału który by swemi
procentami podtrzymywał konserwatorium.
Dla uzupełnienia obrazu działalności stanu
Tow. Dajemy sprawozdanie o ostatniem
jego dorocznem posiedzeniu odbytem 18
Kwietnia 1858 wobec J. Ex. hr. namiestnika
jako protektora Tow. i J. Ex. Arcybiskupa
Baranieckiego jako kuratora honorowego.

Tow. liczyło z końcem grudnia 1857 220 wspie-
rających a 60 czynnych członków. Stan fundu-
sów majątkowych 1857 był następujący:
Z końcem grudnia 1856 było w kasie 667 złr.
34 ct. Od 1. Stycznia do ostatniego grudnia 1857
wpłynęło 4026 złr. 83 ct. Wydatki r. 1857 wynosiły
4 072 złr. 24 ct.

Stan nauczycieli w roku opisywanym był
następujący: Nauki na skrzypcach udzielał
p. Pleiner, nauki śpiewu kobiecego pani
Ambros Rechtenberg, śpiewu męskiego
p. Pfinke, osobny oddział śpiewu męskie-
go powierzony był p. Rutkowskiemu; nau-
kę harmonii wykładał p. Gorger. Nauka
gry na skrzypcach i oddział śpiewu kobiecego
i męskiego udzielaną była po 2 godziny
tygodniowo każdym z tych przedmiotów.
Uczniowie uczęszczają na naukę teoryi

na tydzień. Odczyty nauki harmonii odby-
-wają się trzy razy w tygodniu.
Uczęszczających do zakładu naukowego Tow.
było w roku opisywanym następujących:
Odbierało nauki na skrzypcach liczyli 14,
śpiewu kobiecego 19, męskiego 36 razem
69 uczniów i uczennic. Ta liczba obej-
muje także trzech uczniów którzy na przed-
stawienie rady gminy miasta Lwowa po-
bierają bezpłatną naukę w Zakładzie.
Obok właściwej nauki szkolnej odbywają
się regularnie raz na tydzień ćwiczenia,
ma charakter naukowy i wokalne członków
czynnych.
Paragraf 2 statutów wkłada na Towarzystwo
zadanie starania o pielęgnowanie muzyki
kościelnej. Z kościelnych utworów wyko-
nali czynni członkowie w roku zeszły.

którym „Siedem słów" w wielkim tygodniu
i mszę uroczystą Wittkego w rocznicę uro-
dzin Naj. Pana. Prócz tego dano w ciągu
tego r. 1857 stosownie do § 15 statutów sześć
koncertów Towarzystwa. Żywy współudział
jakim świetla publiczność przyjęła staraniem
Tow. w zimie 1856/7 muzykalno deklama-
cyjne wieczory, spowodował Dyrekcyę, by
także w przyjemnej porze zimowej urządzić
na korzyść zakładu za współudziałem tut.
najznakomitszych amatorów artystów
dwanaście wieczorów tego rodzaju,
które uwieńczone w ogóle zostały po-
myślnym skutkiem.
Urządzona staraniem Dyrekcyi ku
pożądanemu podniesieniu instytucyi
między dobrodziejami jego subskrypcya
z której na korzyść zakładu wpłynęła

umarła z wspaniałomyślną hojnością ofia-
rowana kwota rocznych 168 Złr 20 kr.
na trzy lata stanowiąca ogółową sumę
5050 Złr. pozwoliła Dyrekcyi skutkiem odpo-
wiedniego pomnożenia art. Tow. pozyskać
w osobie p. Karola Mikulego artystę
celującego równie gruntowną znajomością
teoryi jako i z osobiście znanego ze swych
znakomitych kompozycyi i z mistrzowskiej
gry na fortepianie, który tymczasowo
na naprzód trzy lata jako Dyrektor artystycz-
ny swój czas i swoje niepospolite siły
wyłącznie zakładowi poświęci. Krótki czas
dotychczasowej zakładowie trzymiesięcz-
nej (marzec 1858) czynności p. Karola
Mikulego dał już pewne dowody znacz-
nego postępu zakładu. Przedewszystkiem
zasługuje to na szczególną wzmiankę

wzorowe wykonanie klasycznego utworu „Stabat Mater" Pergolesa z przyjemnym wielkim efektem. Niemniej odznaczył się przy pod nową dyrekcyą urządzony wieczorek mały, tak wzorowym doborem sztuk muzycznych ale i widocznym postępem w wykonaniu. To też życie się Tow. ciągle wzrasta i jest najlepszym dowodem sympatyi dla sympatycznego ze wszech miar kierownika.

Po odczytaniu sprawozdania z wydziału zamianowano członkami honorowymi kompozytorów polskich: Moniuszkę, Dobrzyńskiego, Mireckiego i Kazimierza hr. Lubomirskiego. Wylosowani do ustąpienia z wydziału członkowie zaproszeni zostali do pozostania i nadal. W miejsce zachorowanego p. Kratzbera wybrano burmistrza p. Koebla.

R. M. 1858.

Z N: 18 Ruchu Muz. z 5 Maja 1858

z Obrazka zeszłorocznego Kor. ze Lwowa wyjmuję poniższe sprawozdanie o koncertach za r. 1857.

„W r. 1857 bowiem występowali; Marek Rognaski, Ernesti, Wieniawscy, amatorka X. M. Czartoryska, panna Bagdano, Wierowna, Reichard, Dopplerowie. Fortepianowe koncerta Lewisa (ojca) Marka ucznia Mikulego, mimo talentu niezwykłego, mimo silnie i wyraźnie polecających listów zawiodły oczekiwania. Na pierwszy zeszły się tłumy słuchaczów, na dalsze – nikt nie przyszedł. Nie dość bowiem mieć mechanizm i siłę, z tymi przymiotami można się tłuc według przysłowia jak Marek po piekle" potrzeba nadto nie iść na

przebój nie gorszyć akcent trzeciorzędnego życia.
Na jednym popisie wziął się koncertant do fisharmoniki nie grając przedtem na tym instrumencie nie robiąc nawet próby. Naturalnie popsuł wszystko, nie dokończył a pieska nie poprawiło grającego.
Dopiero po wielu latach ciężkiej pracy zdołał utalentowany ten artysta, zatrzeć niekorzystne wrażenie ze swego wy-złą pieśń!"
W marcu wystąpił znów Bugnoski w kwietniu Wieniawscy. Na pierwszy koncert mało kto przyszedł publiczność zrażona kilka razy szumnemi zapowiedziami. Dziwnie nie ufała cenom podwójnym. Koncert drugi był podwójny a trzeci i dalsze przepełnione. Zapał w przyszłości przypominał czasy Liszta.

 Q. M 1858

Skrzypek Henryk czarował mocą;
Józef działał silnie na znawców.
Powtarzanie często Karnawału weneckiego nie miało końca a odegrał go
Wieniawski całkiem oryginalnie co
mu krytyka berlińska przyznała
bez owych figlików którymi wcale ten
utwór przeładowano. Obadwaj muzycy
imponowali wyborem klasycznych utworów
mimo tego poklaskiwała publiczność.
Karnawał, elegia, mazur, były to tylko
ulubione wszystkich zdumiewające mocą
gdy jądro koncertów stanowił klasycyzm.
Krytyka przyjęła ich łaskawie życzliwie.
Henrykowi tylko natrząsała szczypliwe
słówko o szarlataneryi, czego bardzo oburzyło, bo ani ten zasłużył na mniejsze
cenienie swego talentu.

Rok 1858.

Czyniono porównania jego gry z grą Wier-nackiego, gdy obydwaj mają charakter całkiem odrębny. Henryk jest nieporównany mistrz i władca nieograniczony instrumentu; o Wiernackim tego nie powiem, choć gdy on nie zdaniowa, to jednak często rozrzewniać. — W lipcu wystąpiła p. J. Czarto-ryska w dwu koncertach na cele dobroczynne.

Ruch M. N. 19 z 12 Maja 1858

Przegląd kompozycji.

Jedna myśl op. 2 i Pieśń bez słów op. 3 na piano przez T. Linorta — udatne.

Improwizacya na fortep. p. J. Schadek u Friedleina (niekiedy dość gładkie)

Kaskada etiuda koncertowa op. 8. Wiedeń u Mechettego; Błędny ognik op. 36, Piosnka op. 37 dwie ostatnie u Friedleina na fortep. przez Antoniego Herzberga (ani [illegible] ani wynalazku ani smaku)

Emanuela Kani, Dwa nokturna op 4. Berlin Schlesinger, Trzy Żałamki wieczorne op 9 u Friedleina, Wielka Polka op 10 u Hoffmeistera; Dwa romanse op 11 tamże, Capriccio op 12 tamże, Nad kanonem trzy romanse op. 16 u Sennewalda. (artystyczne) dobre)

Wspomnienie wiejskie na fortepian Ig. Dobrzyńskiego op. 64 u Friedleina (piękny charakterystyczny utwór).

Paryż. Henryk Wieniawski dał drugi i ostatni koncert razem z Rubinsteinem. Sprawozdawca mówi, że tak grać sobie na skrzypcach albo jest ktoś drugi na na świecie albo nie ma nikogo.

P. Wróblewski dał w sali Herza koncert, na którym wykonano kompozycje jego na cześć Chopina, na

wielką orkiestrą z harfami, harmoniacordem
i dzwonami wszelkiego rodzaju. Zarzuca-
ja mu brak oryginalności w melodyi i
ścisłości w formie, przyznają dosyć wy-
obraźni. Jako fortepianista wykonał Wł.
ze swych kompozycyi, Bambou (pow-
nie się z melodyi amerykańskich ne-
grów) Pasterkę napadniętą przez
burzę, Śpiew kołyski – Chopina
Berceuse Prudent's Taniec wieśniaczy
i Liszt's Marsz węgierski.

R. M. N. 20 z 19 Maja 1858
Warszawa. Sp. Kątski przybył z Petersburga
Berlin. wykonano Tańce z muzyki
Ks. Antoniego Radziwiłła

R. M. N. 21 z 26 Maja 1858.
Korresp. Paryż 10 Maja 1858.
. . . . Koncerta nie chcą ustać

Do najznakomitszych należą koncerta Litolfa i Sivorego, Rubinsteina i Henryka Wieniawskiego. Ci dwaj ostatni grali wspólnie. O grze Wieniawskiego nie ma co nowego powiedzieć. Dziecię arcymistrz i koniec.

W sali St. Cecylii wystąpiła p. Jadwiga Borowska. Dotąd nieznanej tu dawna i cenionej pomagał p. Sivori skrzypko.

Wszystkim wiadomo jakiego rozgłosu używa konserwatoryum paryskie ale mało kto wie, że założycielem jego był Sarette zmarły tu niedawno. Człowiek ten nie był muzykalny ale porozumiawszy się z Gossekiem do zorganizowania muzyki wojskowej dla armii napoleońskich

podał do konwencyi narodowej ówczes
Francyi memoryał dowodzący że muzyka
w kraju pomyślnie jeśli jej rząd pod opiekę
nie weźmie. Urządzono więc konserwa-
toryum i dodano je pierwszym artystów
którymi byli: Grossec, Grétry, Méhul
Leszeur, Cherubini; Sarette dodany
doń był jako administrator i wkrótce za-
mianowany został dyrektorem. Od
tego czasu datuje istotna szkoła fran-
cuzka w muzyce, bo konserwa-
toryum daje jedność myśli dążeń i
metody. Od tego czasu muzyka
się rozrosła a ogromnie, bo nauka
idzie bez przerwy i systematycznie.
Dziś kompozytorowie francuzcy
zrównali kompozytorom innych
narodów, nauczyciele stali się

nauczycielami całego świata artyzmu francuzy wzorem powszechnym mienił. Cesarstwo pierwsze przyjęło z spadku po Rzeczypospolitej szkołę owę muzyki i młodzież i utrzymało ją pomyślnie; to zamożna stanowczo ale dotknęła ją do Rządu za Towarzystwo, które odtąd (1815) aż do końca był tylko losem instytucyi główną jego dziełem będącej. Cesarstwo drugie poprawić chce to zaniedbanie i wznieść może, zatwierdziła odrębny fundusz na cel instytucyi.

Warszawa. Wrzesień piętrowe cyklasy takie ugruntowała muzyka, liczne zobaczył z jego mieszkańców wielbicieli jego talentu. — Rodzaj muzyki klasycznej ma z piątaków wszczepionego

przedstawiciela. Tyle ognia i poezyi!
niepodobna więcej się spodziewać od dzie-
cięcia, więcej od autora wymagać.
R. M. No 22 z 2 Czerwca 1858.

Ogólny przegląd na muzykalność Podola
przez Damona Skrzyka

Pomimo że fortepian stał się ko-
nieczną ozdobą mieszkań i salonów
poczynając od pałaców do
szlacheckich dworków. Wyznać
jednak muzykalność nasza jest
bardzo słabo rozwinięta.
Jednak także dobrych muzyków na Podolu
może także stoję z powodu niewielkiej
naszej melomanii. Równiej (choć
z powodu nie tyle bogactwa jak
naszej wesołości i towarzyskości):
niemal w każdym domu magnac,

R. M. 1858

Jest niezbitą rzeczą, że kapela ta
nie była jaka, z dobrym kapelmistrzem
na czele, z doskonałym doborem
instrumentów. Z czasem zaczęto
zaniedbywać to wskutek niechęci i pojęć
ności, czy to skutkiem zmniejszenia się
fortun magnackich, czy dla tej po-
wszechności i rozprzężenia, jakie się w
nasze społeczeństwo wcisnęło, czy
przez rozpowszechnienie się fortepianu
i muzyki w dworach wiejskich, czy
wreszcie skutkiem tego wszystkiego
razem. Ale zupełnie zniknęła
muzyka niedługo z dworów bardziej
nadwornych, w których się tak bar-
dzo chętnie i ochotnie krakało, jak
niejakowa zakończona się i zanikła.
Została muzyka umiejętna.

Z równych ślicznych kapeli pp. Jaroszyńskich
hr. Orzechowskich i Przezdzieckich
największej się utrzymała w swojej całości,
nosi w tych ostatnich w Czarnym
Ostrowie, bo się i sposób dziecięcych
jego dziedziców był prawdziwym znawcą,
cą i namiętnym miłośnikiem mu-
zyki. Niemniej ostatni mieli — Orkiestra
niemirowska hr. Potockiego dotychczas
prawie się trzyma, także w Kyjowce
u p. Jaroszyńskiego i w Troscianiec
u p. Łepickiego — Do niedawna
Makowca słynęła kwartetem któ-,
rego dziecię p. Adam Orłowski
wróciwszy z Paryża był duszą
do kwartetu tego [illegible] i kom-
pozytor. Dawniej w Tulczynie
pod Winnicą marszałek Rusanowski

gromadził w koło siebie dobranego
kółko artystów sam będąc dobrym
prowadzącym skrzypkiem. Wreszcie
w Hałzbiejowie mieszkał Tytus
Sarnecki zamiłowany w muzyce.
Odkąd mieszka u siebie zwykle dom
trzyma zdolniejszych muzyków z których
mi gażę miesięczną. —
Koresp. Stucka 20 maja.
Trapsiński dawał w Mieście
Łucku koncert i to go zatrzymało,
16 — Wreszcie dał u nas koncert
10 kwietnia w sali gimnazjalnej
grał na skrzypcach i klarnecie.
Przyjęty z wielkiem uznaniem
i obdarzony oklaskami.
Ze Łucka pojechał do Dubna zkąd
udaje się w stronę Żytomierza.
Alex. Zaleski.

Warszawa. Do tańców wyszły: Mazur Łodwi-gowskiego, który dawno już wziętość w kompozycji tego rodzaju pozyskał mazurem w mowie będącym. Wyszedł Krakowiak tegoż autora ma tę samą zaletę i do najlepszych w tym rodzaju należy wyszły w Gebethnera. W tegoż samego wyszły: niektóre tańce ze strony Bacha. Dalej tańce p. Kuhna, i dwie polki mazurka i trzęsionka p. Scherling-dwóra. 18 Maja odbył się koncert na rzecz zakładu ociemniałych pod przewodnictwem p. Mikulego — powiódł się wybornie a pomimo że ogłoszeń nie było przyniósł dochodu 4000 złp.
R. M. N: 23 z 9 Czerwca 1858.

Ogólny pogląd na muzykalność Podola przez Adama Plinga.

Pozostaje mi jeszcze wspomnieć o niektórych celniejszych artystach i amatorach Podola.

Dobrzyński brat Ignacego zajmował się jakiś czas nauczycielstwem na Podolu lecz od lat kilkunastu mieszka w Kijowie.

Friman niepospolity teoretyk liczy się do rzędu najlepszych nauczycieli umarł w r. 1856 w samej sile wieku.

Karasowski bawił czas jakiś w domu śp. Orłowskiego obecnie jako wiolonczelista teatru W. i sprawozdawca muzyczny w Bibl. War. i Kronice Wiad. Krajowych pracuje bardzo użytecznie.

Kocipiński Antoni znany jako zdolny kompozytor obdarzył Podole piękny m magazynem muzykalii i szkołą muz. w Kamieńcu, którą później na większą skalę rozwinął w Kijowie muzycznemu światu rozsławiony na dawnem miejscu pod zawiadowaniem brata

swego Józefa Dobrzyńskiego nauczyciela i
także kompozytora.
Kolberg zmarły w ostatnim dziesię-
ciu latach, w swoim czasie słynął
jako najznakomitszy fortepianista wyko-
nawca i nauczyciel.
Koliszowski kapelmistrz prywatny
przez lat kilka stały mieszkaniec Niemirowa
znakomity teoretyk, nauczyciel, miłośnik
muzyki kościelnej i śpiewu. Dzięki temu
Niemirów nie raz słuchał pięknej kom-
pozycji kościelnej wykonanej przez ama-
torów pod jego przewodnictwem.
Kowalski Alfred syn Franciszka
tłumacza Moliera autora Tymona
i wspomnień, kończący obecnie kurs
medycyny w Kijowie, wyborny
skrzypek o przyszłości.

Finke kompozytor mieszkał przed kilkunastu laty w Winnicy obecnie w Kijowie.

Kozłowski autor sztuk na fortepian wybornych, nauczyciel dość długi czas przebywał w naszej prowincyi.

Lancetti bardzo zdolny skrzypek i nauczyciel mieszka w Kamieńcu

Landwer utalentowany wiolonczelista kompozytor był lat kilka 184. jako kapelmistrz i nauczyciel domowy w Niemirowie u hr. Potockiego.

Meyer Ignacy znakomity wiolonczelista, talent jego [illegible] podziwiali, gdy zjawił się za granicą po zdrowie, zaczął umierać przedwczesny, w koncertach danych w Warszawie. W owym czasie wiele o nim polskie i ruskie gazety pisały – był bardzo utalentowanym

a p. A. Grosa podał nawet jego rysopis.
Przytem mi[illegible] który powszechną sympatyę
sobie zjednywać mógł nie tylko wysokim swoim
talentem ale i ujmującą słodyczą charak-
teru, delikatną grzecznością, skromnością i
uprzejmością. W wędrówkach zwykł
po lekcyach ciągłym bywać gościem na
Podolu gdzie brat jego starszy wytworny
skrzypek stale zamieszkiwał w Hałbiejów-
ce u p. Sarneckiego.
Mayer-Höffer który pod względem
teoretycznego wykształcenia, wybornej
metody i umiejętności stawiania może
być postawiony w rzędzie najlepszych na-
uczycieli, przez lat kilkanaście dawał
lekcye muzyki na Podolu [illegible]
czem przeniósł się do Żytomierza.
Stanisław Mirecki [illegible]

organistów i zapisana przez Rodarola Ka-
tedralnym w Kamieńcu.

Nowak celniejszy nauczyciel w Kijowie rozpoczął karierę swą na Podolu.

Nowotny syn znakomitego malarz, wysoko wykształcony nauczyciel muz. długo w naszej prowincji przebywał.

M. z Chmielowskich Przyborowska znakomita amatorka pianistka wy-stępująca dość często w Kamieńcu w koncertach na cel dobroczynny.

Skrzywan zdolny fortepianista dziś kamieniecki a Odessie przybył zjednał sobie w tut. stronach sławę dobrego nauczyciela.

Kopowicz doktor med. artysta z powołania nie zaś z profesji znany i ceniony w swych pięknych mazur,

[illegible] jest ostatnim mieszkańcem Podola.
Soborowski Stanisław pochodzi także
z naszej prowincji /z Podola/.
Sonini wyborny skrzypek zmarły przed
kilkunastu laty był dyr. orkiestry hr.
Przezdzieckiego w Czarnym Ostrowie.
Waldow Aleksander zdolny teoretyk wy-
borny mistrz śpiewu - od lat kilku-
nastu pracuje tu jako nauczyciel.
Więgińscy Tomasz i Teodor.
obydwaj już zmarli pierwszy przed dwo-
ma drugi przed 10 laty - Tomasz
skrzypek dyr. niegdyś orkiestry hr.
Potockiego, Teodor wiolonczelista
dyrektor ork. ks. Czetwertyńskiego
obaj wyborni nauczyciele.
Więgiński Stanisław syn Teodora
zmarły 1855 r. [illegible] prawdziwie

Rzeczypospolitej, którym brakło tylko przyjaznych okoliczności do wyższego wykształcenia pod względem teoretycznym, aby stanąć w rzędzie najznakomitszych pianistów. Od lat prawie dziesięciu do swego zgonu w 41 roku życia dźwigał ciężkie jarzmo nauczycielskie. Zostało po nim kilka kompozycji.

Zawadzki obywatel proskurowskiego podobno zbiedniały, wsławił się jako najwytworniejszy kompozytor polek i mazurów, które w naszych stronach niegdyś bardzo lubiono.

Ziankowski jeden z najpierwszych teoretyków naszych, namiętny lubownik muzyki klasycznej, swego czasu należał do najcelniejszych naszych wiolonczelistów. Dziś weteran choć drżący dla muzyki miłością i pełen zapału nieraz jej zwierzałem się bardzo.

Singer – Wyszogórski fortepianista przed kilku laty dawał lekcye muz. w Niemirowie – kompozytor. —

Przegląd kompozycyj

Trzy mazury p. Jakoba Cracola op. 13 u Friedleina. – Dedykowane ks. Koprowiczowi. – dobre.

Dwa mazury na fortepiano p. Henryka Komana op. 9 u Sennewalda (dobre)

tegoż vals na fortep. op. 10 dobre

tegoż Mazurki Nokturno op. 8 dobre

Z tych trzech komp. p. Komana i z dawn. niej wydanych widoczny nam jest jego kierunek, ubiega się za wietrznościa i elegancyą naszej mu za myślą, na kładnych stylu i mamy wiatrowów nowoczesności miałka. Prawda na kładowani to zgrabne utwory się podobają lecz artyst. przed sztul. ani na uwagę by na nie zwróciły. Toż samo za prace p. Komana

wybornie by nam natchnąć mogły zagranicznych autorów w tym samym duchu piszących.

Lublin 31 Maja.

Po dłuższem milczeniu — zjawił się u nas p. Józef Wieniawski i Herman Kindermann wiolonczellista koncerta bardzo dobre.

Warszawie, gitarzysta Sokołowski powracając z Wiednia zatrzymał się w Warszawie i dał koncert — gra jego jest szlachetna pełna uczucia i wyrazu a dzielność autora znana jak widać z jego kompozycji.

p. Herman wiolonczelista jest uczniem najlepszym Dawidow'ego brał udział w poranku muzycznym na cel dobroczynny.

R. M. N. 25 z 23 Czerwca 1858.

W 18 b.m. odbył się w salach Redutowych koncert pp. Ap. Kątskiego – Leopolda Meyer pianisty nadwornego i Dobrskiego następująca ocena ich gry – bardzo dobra. Ogarniając teraz myślą cały koncert widzimy że każdy z artystów znanym hołd [illegible]. P. Meyer czarował, p. Kątski myślał, a p. Dobrski [illegible].

Kalisz 31 Maja koresp.

Józef Wieniawski dał tu pierwszy swój koncert

Warszawa 20 b.m. na poranku muzyk. grała p. M. Kleinschneck artystka, znana artystka bez potrzebnej pomocy.

Brody. Stanisław Serwaczyński znakomity skrzypek który zagrał był

niebezpieczeństwo w Krakowie, bowiem
p. Stężarna br. w Brodach przy swej
uczciwości wydawniczej zupełnie i wy-
jechał natychmiast do Lwowa w celu
wydawnictwa swych dzieł. Korespon.
R. M. N. 26 z 30 Czerwca 1858.

Kraków 16 Czerw. Koresp.

Koncert dał Józef Wieniawski.

R. M. N. 27 z 7 lipca 1858.

Słyszeliśmy w zeszłą niedzielę
mszę p. Karola Studzińskiego artysty
rękodzielnego Tech. W. (wykonana).

Listy z Lwowa. Muzyka w Lwowie
ogranicza się prawie tak wyjątkowo na
fortepianie. Stowarzyszenie muzyki
będzie ich około 40 a to: Pelczyński
Abramowicz, Bajkowski, Kłoński,
Choromański, Dobrzyński, Downar

Skiernowski, Krajewski, J. Lewkowicz
Lubiszewski, Orłowski, Rutkowski
Stefanowicz, R. Widmund, M. Wasiń-
ski, Wiśniewski, J. Witwicki, Wod-
ski, Wychodnicki, Zacharkiewicz.
Czesi: Bezrny, Dilzig, Holoman,
Holly, Krejčík, J. Linka, Nowak,
Ponocini, Schadek, Wanka, Zelenaj.
Niemcy Kaulfuss, Kramich, Pfennig
Pohl, Schmidtsberg, Seifert. —
N 28 z 14 Lipca R. M.

Korresp. Lublin 28 Czerw.
Odbył się wczoraj koncert na korzyść
p. Franciszka Szymek przy współu-
dziale amatorów i uczniów kon-
[illegible].

Ks. J. Galicz z okolic Wilna wydaje
wkrótce mszę [illegible] swego

utworów na jeden głos z organami
a to z litografii Malinowskiego w
Wilnie. Prócz tego pracuje nad dzie-
łem większego rozmiaru, pożytecznem,
ważnem głównie dla organistów by u-
przątnąć nieład jaki się wszędzie w ko-
ściołach muzyki kościel. zagnieździł, pod-
nieść tem samem i chwałę Bożą.
R. M. № 29 z 21 Lipca 1858.
Popis w Warszawskim Instytucie
ociemniałych. — — —
Nauczycielami muzyki jest obecnie
Pan i Tomasz Gardziński, nasz
na skrzypcach, Antoni Borzyński
na fortepianie i śpiewu.
Gardziński jest zarazem i nauczycie-
lem i w szkole głuchoniemych p. Sto-
czyński też uczy muzyki dla ociemniałych

się z grupy Wł. Sowińskiego od r. 1842 do 1857
Dyrektor muzyki przy kościele Ś. Jana —
w Warszawie a dla komp. i czynnie
wielce był pomocnym w sztuki tułaczowi —

Listy z Kijowa

Nauczycielem muzyki w uniwersyte-
cie Św. Włodzimierza prof. Aleksan-
der Schmidtdeberg z syn. Lecnowska.
W pierwszem gimn. kijowskiem
po Schmidtdebergu.
Instytut panien szlacheckich kijow.
nauczyciel muzyki i Józef Witkowicki
wyborny pianista i autor kilkunastu
drobnych fortepianowych rzeczy.
Prócz mego dają tam lekcje muzyki:
Nkeniński, Panocini, Wanke, Holly
i znowu Schmidtdeberg.
Szkoła ks. Lewaszowej i pię

przyw. pamięci dla panien. Z nowszy-
ch [illegible] z ręki [illegible] [illegible],
jąsię: Edward Dobrzyński kompo-
ko [illegible] [illegible] komp. Halki [illegible] [illegible]
[illegible] Wanka, Lewkowicz
Zalewaj, Nowak, [illegible] [illegible],
no z Warszawy przyszły. [illegible] oprócz
fortepianem także dobry [illegible] i inni
Józef [illegible].
Warszawa Wyciąg [illegible] „Halki"
opracował muzykalnie Al. Andrzejewski
Nakładem Gebethnera wyszedł.
Druga partia Halki. [illegible]
Czetwertyńskiej śpiew z pianem
„Spojrzyj na mnie". Teichmana
„Krzyż sieroty" Dobrzyńskiego „Kaja-
wianka" tegoż „Chłopak" do
śpiewu Dalej na fortepian

Mildziołowskiego polki, tegoż walc
na wiolonczelę z fortepianem - Kompozy-
cya wdzięczna i nie trudna.
Krzyżanowskiego scherzo na piano-
grane niedawno na koncercie przez
p. Kleczyńskiego wyszła u autora.
tegoż dwa mazurki i Polonez
Ig. Krzyżanowskiego „Ku wspomnie-
niu Karola Kurpińskiego" wyszedł
nakładem Kruchn.
R. M. N. 30 z 28 Lipca 1858.
R. M. N. 31 z 4 Sierpnia 1858.
Podróżnik Raptowy - Lwów
Teatr polski we Lwowie ma dziś mieć
między opery, tak jak ją ma Warszawa,
jak miewa Wilno i Kraków. Dzieje
teatru lwowskiego podają nam z obok
[illegible]

artyści przyzwoicie i na operę mało.
Dramy i krotochwile, które wartości
mniej nie mają.
Za pobytu Bogusławskiego dawał
on Antap, Drzewo Diany, Król Te-
odor w Wenecyi, melodramy i Ok-
har, Pigmalion i t.p. Za Kamiń-
skiego dawano od 1811 opery i kro-
tochwile jak: Syrena Dniestrowa
część 1 i część 2ga 1816 Krakowiacy i
Górale, Jan z Porzecza, Dwa słowa,
Koszko Cymbałek, Terefere Zago-
tystą, Szkoda wąsów, Łaska
imperatora, w 1818 Płaksa i
Wesołowski, Marcinowa z Dunaju
Chrzatyńska wdów w 1819 Mieszczanki,
Zamek na Czorsztynie.
W tych śpiewanych komedyach od:

znaczeli się znajomością śpiewu
Pan Nowakowski i pani Kamińska.
W r. 1821 wystąpiła p. Katarzyna
Goebel w koncertach i zjednała
się sławioną dla swojego miłego głosu.
Grywano wtedy melodramy i
Machabeuszów, Mojżesz, opery: Dzwo-
nek, Królowa Golkondy, Mleczarki
Pan z Paryża, Aladyn, Familia
szwajcarska. W r. 1823 ukazał
się: Czaromysł, Skalmierzanki.
Ciągnęło się to do r. 1830 w którym
dano jeszcze: Czaromysł, Chłop
milionowy, i operę Samuel Zbo-
rowski czyli Wielkopolanie.
Od tego czasu opery zaczęły schodzić
zwolna z widowni, odtąd dawano
teatr ten tego nie zmienił się a od

im przybyło. Razem i te środki
udawano się z rzadka opery, jak np.
r. 1835 Twardowski, ale wszystko
pianie tam nie było nic przypo-
minającego opery.
Ostatniemi laty wstąpił się dramat
a zwłaszcza tragedya, melodrama
i opera. Chociaż wiele chwilowo
występowało w składzie teatru muzykal-
nie talentu jak np. 1833 Wanda
Starowska w roli Preciozy
r. 1846 Ernestyna Pollakówna
w Młynie Diabelskim r. 1847
Szczepański Jan (narodu gentil-
homme nie przyjęty w składzie opery)
barytonista Dobry w roli studenta
w Krakowiakach to jednak talenta
te nie miały sposobności ora,

wspiera się wszystkiemi niezmiernie.
Pobyt Emilii Sienkiewiczówny
teraz Chomińskiej dobrej w rolach
zbrodniczej śpiewaczej z natury t.j.
tez muzyki i nauczycielka sprowadzo-
nej wystawienie kilku melodramów,
w których mogła się popisać swoim
śpiewackim głosikiem. Wysta-
wiono nawet operę „Córka pułku"
„w której naśladując nieporównaną
grę Wiktoryi Skrodzińskiej (która
w tej jedynej roli zachwycała głosem
najmniejszym z stałym i muzy-
kom) pozyskała sympatię słuchaczy.
W dalszym czasie składała tam też jedna
panna Wyganowska śpiewała
często i przyjemnie, nawet artysto-
wie tych słuchania skąd o muzyki.

Bohdan R.

Warszawa. W niedzielę dobrej? kupie-
ckiej (córki Bilskiego.) występu-
jący z Lwowa artysta niedawno należący
do orkiestry jak panna Elsen,
(uczennica) panna Meissner pianistka,
p. Herman violoncell.

Nakładem Gebethnera wyszły
Ign. F. Dobrzyńskiego „Romanca z
akompaniamentem, ofiarowana Leonardowicz
~~[illegible]~~ Antoniego Kątskiego op.
175 Pożegnanie Warszawy, dla młodej
Dziewczyny.

R. M. N. 32 z 11 Sierpnia 1858.
(Mińsk Litewski. Przybył tu p. Antoni
Kątski z zamiarem dania kilku
koncertów ale z powodu nieporo-
zumień o cenę biletów 3 rublowego
się na jednym i to na trzecie obawiać.

R. M. 1858.

Paryż: Na publicznym konkursie kontrabasistów uczniów konserw. paryzk. otrzymał drugą nagrodę za grę na skrzypcach p. Tylesiński który członek orkiestry teatru W. od pięciu lat uczeń Allarda w roku tym roku otrzymał pierwszą nagrodę.

N. 33 z 18 Sierpnia 1858.

Warszawa Nakładem J. Zawadzkiego w Wilnie wyszło sześć Polonezów Ogińskiego przepisanych na piano przez Moniuszkę.

N. 34 z 25 Sierpnia 1858.

N. 35 z 1 Września 1858.

Korespondencya z Kijowa.

Skrzypek mało tutaj nam znany – [illegible] nie Schmidtberg. W [illegible] naprzód.

cej niedzieli kwartet W. Dalski i W. Dumont.
wiolonczella tylko: Donner.
Tłok Dessny Zawonnej Wiatkowski
Przegląd kompozycyi.
Księgi zarobku słowa Teofila Nowowielski
muzyka Ant. Teichmana i Gotówka
Jarmark na ukrainie muz. Anton.
Kocipiński w Kijowie, u A. Kocipińskiego
Horilcia czarka mołodyczka słowa i
melodya Dymitrego Bakowskiego
ułożona na jeden lub dwa głosy z pianem
przez Ant. Kocipińskiego u tego Kijow.
Warszawa Orkiestra Teatru Warszawskiego
nowego i stałego wiolonczellistę w osobie
p. Goebelta ze Lwowa.
R. M. № 36 z 8 Września 1858.
O muzykalności Pudala
artykuł do artykułu p. Olinga

artyści których p. Ping mianowani są.
Władysław Szczycki dobry skrzypek
już w 10 roku skończył wielkie zdolności
studja muz. w Odessie i Petersburgu
wreszcie zaś architektoniczne nakoniec
w konserwatorjum paryskiem. Niejako,
szatko t. j. powrócił do kraju ojczyzny.
Tym młodzieńcom o wykształceniu arty-
stycznym wyszła Lemberg i Kolomea.
Kamionka obecnie w swoich dobrach
w okolicach Kamionka nie przestając
oddawać się muzyce uwielbianej
utworzył, otrzymując wyborną orkiestrę.
Orkiestra ta przeszła przez ojca W. Szczyckiego
zaprowadzona została zarówniej pod
dyrektorą zdolnego skrzypka p. Smoli,
Kowalskiego ~~xx~~ następnie Sosnowicza;
obecnie zaś dla przyczyn nam nieznanych,

nych ma się podobno rozpocząć o czem
się z prawdziwym zadowoleniem dowiadujemy.
Witold Szczaniecki autor Dumy,
tempas – wyborny skrzypek uczeń
z Pedela zamieszkały obecnie w
Petersburgu.
Przegląd korespondencji:
Wiemy z Krakowa mało znana Chęciń-
skiego muzyka J. Nowakowskiego
z Jasełek nowa debata.
Tegoż pióra I. B. Zalewskiego wiadomość
o pieśniach O. Kolberg i o Pozdrowienia
korespondencje. Dieppe 28 Sierpnia
Jak pisałem wczoraj z Paryża na
rozdaniu nagród w Konserwatoryum
Tolesiński otrzymał drugą lecz
sprawiedliwie należała mu się pierw-
sza. Allard nauczyciel jego przewodni-
czył.

Niedzielski raz wystąpił ze skrzypką – robi znaczne postępy – Skrzypek Kapral[illegible] wm Mozart za wyborne.

R. M. N. 37 z 15 Września 1858.

Warszawa. Spodziewają się tu przyjazdu z Radom pani Wodzińskiej.

R. M. N. 38 z 22 Września 1858.

Przegląd kompoz. fort. Ig. Krzyżanowskiego dwa Mazury op. 15. dwa Nokturny op. 16. u Gebethnera.

Wojciech Sowiński zajmuje się obecnie układaniem zbioru pieśni ludow. polskich których teksta na język franc. są przełożone. Zbiór ten zawierać ma 24 pieśni i wyjdzie u księgarza Girard w Paryżu (boulevard Montmartre 16).

Drezno Karol Lipiński zajął się poprawianiem i oznaczaniem tempa [illegible].

tetowe. Z tej ogólnej szczegółowszej które
w 5 zeszytach ma wyjść na nowo
nakładem B. Friedlein.

Wiesbaden. Henryk Wieniawski
dał tu dwa świetne koncerty. Na
pierwszym przytomny był król holender-
ski i udekorował artystę własnoręcznie
udekorował artystę oficerskim krzyżem
holendersko luksemburskiego orde-
ru „Korony Dębowej". Wieniawski
był już kawalerem tego orderu.
R. M. z 29 Września 1858. N. 39.

Przegląd kompoz. Ig. Krzyżanowskiego
Warsz. Friedleina na fortep.
Andante cantabile op. 17. Andante
Dram. op. op. 19. Romance op. 18
Scherzo op. 21. bardzo dobre.

Warszawa. Nakładem Krucha wyszły

Pieśni polskie i Edwarda Wolffa i
Pieśni bez słów Józefa Wieniawskiego
Ap. Kątski wyróżniony został od
cesarzowej Matki brylantowym
pierścieniem za współudział w kon-
cercie na dochód instytutu pod jej
opieką zostającego.
Humań (pow. miasto w gub. Kijow-
skiej) Z powodu koncertu który koncer-
towali tu, Ernest Nowacki skrzy-
pek – Samuel Kossowski wiolon-
czelista i śpiewaczka Klotylda
Bohdanowicz.
~~[illegible]~~ R. M. N. 40 z 6 Paźdz. 1858.
p. A. Desfossez wydał w Hadze
r. 1856 pod tytułem: Henri Wie-
niawski Esquisse biogr. podawana
na 4 języki [illegible].

R. M. 1857

Józef Wieniawski powrócił do Warsz.

Panna Jadwiga Dorowska córka

b. l. artystki rzymana w Odessie

pierwszeństwo donosi z Odessy do rodziców

że opuszcza swe l ... a przenosi się

do Nowego Orleanu (Stany Ameryki)

w charakterze naczelnego narzędzia

muzyki w jednym instytucie dla panien.

Ojc. Kątski d. 16 b. m. w koblencie

wieczór muzykalny.

R. M. N. 41 z 13 Październ. 1858

W sali nowej resursy odbył się 10 b. m.

koncert p. Ludwika Grodzińskiego

Gra jego na skrzypcach rzęsisti a pan

lel jakoby go nie słyszeli mieli na

szezde i ...

R. M. N. 42 z 20 Paźdz. 1858

Warszawa. J. Wieniawski dostał

Od Maxymiliana ks. bawarskiego medal
złoty pamiątkowy i list pochlebny.
Medal przedstawia z jednej strony popier-
sie księcia a z drugiej napis po nie-
miecku „Na pamiątkę od Księcia
Maxymiliana bawarskiego."
Kompozycje Marcellego Madejskiego
wydane w Poznaniu r. 1822 nakładem
[illegible] lwowskiej [illegible]-
bera — przerobione wydał:
Pieśni polskie wierszem [illegible] fortepian
dawne u Kallenbacha — pieśni 6.
Piosnki (tomy) na mezzo sopran z fortep.
Lwów u Wilda
Ostatnia pieśń na mezzo sopr. słowa
Antoniego [illegible] Lwów u Kallenbacha.
Nad kolebką słowa Szeptowskiego u
Kallenbacha.

 Rok 1858

Przy kawiarenkach wierszem K. [illegible]
i Topolaty w Warszawie na [illegible].
Młodzież [illegible] się kompromituje
z powodu dziecinnem (chociaż [illegible]
[illegible] i urzędnik) Młodzież jego posiada
w sobie [illegible] pojętność a
[illegible] i rzetelność, [illegible]
[illegible] ogólna choć nie jest jeszcze
chłodna.

Czapka z wielkiej rogatywki [illegible]
[illegible] 19 [illegible]
się [illegible] na [illegible] p. Władysław
Bartoszewicz [illegible]
[illegible] Kataskiego
Młody ten został pierwszy raz
przebyty do [illegible] pierwszy raz wy-
stępował publicznie. Pan Bartosze-
wicz zna wszystkie tajemnice

swego instrumentu a dar ekspresji
zapewnia mu świetną przyszłość.
Wczoraj 21 Października. Wczorajszy
koncert artystów J Henryka Wieniawskiego
podniósł jeszcze podziwienie jakie artysta,
że ten budzi jako mistrz-pianista
swego rodzaju. Stanowczość przy artystyczno-
na jej gładkość, nie giną dozwolony in-
teres świetny koloryt i cieniowanie
wytworne układ niejednych nawet
skrzypków, mechanizm wyrafi-
nowany prawie i zawsze nieomylny
mistrzowskie zręczności nieporównane
zalety oto jego nadzwyczajne
przymioty.
R. M. № 44 z 3 Listopada 1858
Lublin Panna Bogdanowicz dawała
d. 14 bm. koncert. 16 bm. Ap. Kątski.

R. M. № 45 z 10 listopada 1858.

ś.p. Karolowi Kurpińskiemu poświęcony, na pomnik projektu i wykonania Leona Myszkowskiego rzeźbiarza b. ucznia szkoły sztuk pięknych w Warsz.

Kompozycje Marc. Madejskiego na fortepian Marsz, polonez, Walc i Maj

Kolenda „W żłobie leży” na fortepian przepisana wydana w Wiedniu u Mechettego

Melodya bez słów u Mechettego

Dwa nokturny na 4 ręce, Romans we Lwowie u Kallenbacha, Marzenie u Mechettego w Wiedniu.

W ogóle komp. fortep. Madejsk. są rozmaite dla [illegible] pianistek pisane z pewnym talentem a czasem nawet i oryginalnością.

Warszawa „Muzyka kościelna chóralna i figuralna" pod tym tytułem wspó- czesny p. R. Zientarski wydanie dzie- ła mającego według prospektu zawie- rać ciąg chorał gregoriański, niektó- re msze całkowicie, [illegible] autorów innych, zbiór pieśni nabożnych i t. d. Cała muzyka opracowana na 4 głosy.

W Warszawie jako dopełnienie [illegible] ma być dzieło na kształt preludia a preludia zastosowane na organy.

P. Marek Sokołowski gitarzy- sta [illegible] przybywa do Warszawy.

Józef Kossowski wiolonczelista lat 13 [illegible] ze swego utworu Adagio „Pieśń Żebraczka" „Krakowiaczki Wianek i Wspomnie- nie Sandomierskie na [illegible] na ogół, na pomoc.

potem [illegible] Krassowski do Białej
[illegible] [illegible] ks. [illegible]
dokąd zaproszony i [illegible] na 19 bm.
R. M. N. 46 z 17 Listopada 1857.
Lwów Pan Stanisław Duniecki
dał tu koncert [illegible] kantatę swego
w Lipsku i Drezdnie w kompo-
zycji (twórczości) ze szczególnem
powodzeniem. Kompozycje jego
podobają się.
R. M. N 47 z 24 Listopada 1858
Przegląd kompozycji
Melodja na piano ks. J. Wielhorskiego
nakładem Sennewalda op. 28 dobra.
Opowiadanie dziewczyny mało-
ruskiej na skrzypce z pianem op. 15
przez Ap. Kątskiego u Schotta. dobra
Warszawa Pani Gomez-Wołowa

zka i jej mąż p. Aleksander Natowski przybyli do Warszawy a zamiarem pani jest wystąpić na scenie.

R. M. N. 48 z 1 Grud. 1858.

Mediolan w teatrze Santa Radegonda wystąpiła warszawianka panna Natalia Konarska z powodzeniem trzy razy wywołana.

R. M. N. 49 z 8 Grud. 1858.

Gubernia Mińska pod względem muzykalnym. Muzykalność słaba – nauczycieli dobrych mało – skromnie dość. Nestorem ich jest Dominik Stefanowicz który był pierwszym nauczycielem Moniuszki.

O mil kilka od Mińska miasteczka znany kompoz. Floryan Miładowski

Jest to artysta w całem tego znaczeniu
wyrazu. Izydor Lotto warsza-
wiak rodem w Paryżu kształcił się pod-
niej oddany naukom gry na skrzyp-
cach i kompoz. Tego roku zrobił wycieczkę
do Belgii gdzie wystąpił w kon-
certach z niezmiernem powodze-
niem a gazety brukselskie chwalą go bardzo.
Zarazem zamierza nas odwiedzić.
Ten 17 letni artysta jest uczniem
Massarta.

R. M. N. 50 z 15 grudnia 1858.

Lwów posiada nowego skrzypka Nikodem
Biernacki ale otrzymanie podobno
nie wypali.

R. M. N. 51 z 22 Grud. 1858

D. 19 bm. odbył się koncert J. Wie-
niawskiego, Al. Reichardta i ...

Harmonia:

Edward Dobrzyński 21 listopada br. ukończył zupełnie zamówiony mu w Kijowie fortepian, który też na instrument swój skomponował.

Józef Dorowonko.

Warszawa — Pani Gonnar Watowska wystąpiła — z wielkim i znakomitym mianem głośnem.

Nakładem Gebethnera wyszła R. Moszczyńskiego op. 18 fantazja ze śpiewu z tematów opery Halka.

R. M. N. 52 z 27 Grudnia 1858.

Wincenty Gorączkiewicz Dod. z Krakowa.

W pierwszych dniach ostatniego miesiąca dnia 4 listopada 1858 umarł w 69 r. życia Wincenty Gorączkiewicz organista i dyrektor muzyki dawniejszej przy kościele katedralnym

krakowskim b. zarząd. chóru muzycznej
profesor śpiewu kościelnego i nauczyciel
organistów, członek Tow. naukowego i Tow.
muz. w Galicyi – znakomity artysta mu-
zyczny. – ks. Wincenty Gorczkiewicz uro-
dził się w Krakowie r. 1789 z ojca Domini-
ka. Ojciec jego Dominik Gorczkiewicz
urodz. 1747 został organistą Katedr. Krakow.
r. 1788 d. 1 lipca – umarł 3 lutego 1803
Jeszcze za życia ojca ~~został~~ ~~Dominik~~ organi-
stą przy tymże kościele Dominik Gorcz-
kiewicz syn jego starszy kompozytor
kilka pięknych mszy urodz. 1780. Był
organistą Katedralnym od r. 1803 do
1808 i w r. 1813 w Warszawie umarł
Było więc trzech Gorczkiewiczów orga-
nistów i Dyrektorów w Katedrze na Wawelu
od r. 1788 do 1858 po sobie następujących.

Sp. Wincenty Gorączkiewicz był uczniem
swego ojca a muzyką kościelną i grą na
organach tak sobie upodobał, iż zasłynął jako
jeden z najpierwszych organistów europej-
skich. Leip. Allg. Musik Zeitg. w jednym
z artykułów swoich mieni go być trzecim
w porządku organistą europejskim.
Wielki talent i niezmordowana praca Wincentego
doprowadziły go do takiej ~~doskonałości~~ doskonałości, iż po
śmierci ojca swego i następnie brata
zdolności w 19 roku życia uznanym został
za godnego do sprawowania tego urzędu.
Gorączk. grywał młodzieńcem będąc na
6 skrzypcach w orkiestrze teatru (prowadzonej
naówczas staraniem p. starosty Klu-
szewskiego) teatru stałego w Krakowie.
Pierwszego razu przed przedstawieniem opę-
~~ope~~ra Mozarta „Flet czarnoksięski"

gdy pomimo że przedstawienie rozpocząć
się miało a ówczesny dyrektor nie
przybywał, publiczność zaś już się niecier-
pliwie poczynała; przytomny jak zawsze
przedsiębiorca teatralny starosta Kluszew-
ski przywołał z orkiestry młodego Wien-
iawskiego i rozkazał mu wziąć batutę.
Próżno W. J. się wymawiał iż czuje się
nieudolnym tak trudnego zadania mu
powierzonego bez odbycia próby – energiczny
Kluszewski zmusił go poniekąd do tego
i przedstawienie odbyło się ku zupełne-
mu zadowoleniu publiczności.
Następnie zaangażował Kluszewski
W. J. do siebie, wziął go i oddalonego
opieszałego dyrektora jemu miejsca
powierzył. W przyszłości stosunek ich
miał charakter niepospolity. Nie

był on ostatnim wspomnieniem między tem
zazdrość nie prowadziła go do użycia nie-
godziwych środków by podmienić słowo swoje
lub zaćmić słowo drugiego. Z tego
między nie wynikała by jakaś obłuda w
obcych. Powiedział tylko kilka razy Wieniawski
i Dworzaczek się pomścić z nadmiernymi
organistami Sochaczewem i Hesse.
Dowiedziawszy się że w katedrze Ołomuniec,
kiej pierwszy raz miała zabrzmieć nowa
wielkim kosztem przez słynnego mi-
strza wystawione organy udał się tam
umyślnie a tym celu aby był pierwszym
któryby z organistów tych tony wydobył.
Przybywszy do Ołomuńca udał się wprost
do kościoła i wszedł tam w chwili gdy
właśnie arcybiskup duchowny całość wszystko...
Skoczył do ołtarza i tony organów już

się odległość poczęły. Nie zważony tem
Deiegó na stół i przystąpiwszy do tamt.
organisty prosi go o pozwolenie zagrania,
ten jednak odtrąknął nieznajomego
i nie uważał dalej niego. To nie od-
wiodło jednak go od powziętego zamiaru.
Przysunął się nieznacznie do klawiatury
i zaczął z początku jedną ręką towa-
rzyszyć tematowi grającego organisty
do czego się i jedna noga w pedale
przyczepiła naraz uderzywszy obie-
ma rękami cały akord usuwa o-
głupiałego organistę z miejsca z sie-
dzenia i mistrzowska gra swoja
uwagę licznego grona muzyków, znaw-
ców i duchowieństwa na siebie zwraca.
Zachwyconym nabożeństwie arcy-
biskupa ks. Chotka zaprosił go do siebie

i przyjął gościnnie. Otrzymał cenny zbiór muzykaliów. Ze swoich prac rozdawał: 1. Śpiewy chorałowe kościoła rzymskokatol. dla kościołów parafialnych (Kraków 1847) 2) kilka komp. w archiwum kościelnym katedr. 3) zebrał i ułożył na fortepian melodye do pieśni ludu krakowskiego. 4) przełożył na język polski „teoryę muzyki” Gottf. Webera, która do dziś dnia w rękopiśmie pozostaje.

Warszawa. Nakładem Gebethnera wyszły: Katynówka dumka na fortep. J. Sarońskiego do śpiewu: Ignacego Korzjanowskiego „Niepogoda” wiersz Ign. Zachariasiewicza i „Skowronek” wiersz W. Pola.
Józ. Nowakowskiego Ave Maria po łacinie i „Wzniesienie myśli do Boga”

ni średniemu pobożne. I dalej
Gdyby słowa T. Lenartowicza muzyka
Komorowskiego dość pomiarkowana barka-
rola. Pielgrzym słowa Stef. Witt.
wielkiego muzyka Aug. Radwana
mierna. – u Sennewalda wyszły
dwie piosnki Aug. Radwana „Koniki"
sł. M. Syrokomli i „Tęskno dziewczęcia"
słowa Gabr.''' dobre. Ks. Komorowskiego
„Żniwiarz" słowa J. N. Żukowskiego, dobre.
wraz z Concerto barkarola na piano.
Staraniem Borowskiego wyszły
polonezów 15 najpiękniejszych Kur-
pińskiego – Dawniej wyszły
polonezy Kurpińskiego u Brykne-
ra w Warszawie.

Ruch muz. N° 1 z 5 Stycznia 1859.

Lwów, N. Biernacki wydał prot

na pierwszym Wieczorku Tow. muz. przy-
mej zaś ze swym własnym koncertem.
Gra p. Brzoz. ma wiele ognia, namiętna
można by powiedzieć, mimo to jednak nie
zelektryzowała publiczności bardzo licznie
zebranej, wszyscy jednak oddają artyś-
cie sprawiedliwość i jeśli nie do zna-
komitych to do samoistnych skrzypków go
liczą.

Kijów 12 grudnia przybył z Wiednia
młody skrzypek Mikołaj Szpakowski
i fortepianista Schlehkau dali się słyszeć
na pierwszym wieczorze, wkrótce wy-
stąpią publicznie.

R. M. N: 3 z 19 stycznia 1859.

Kowno (Gub. Kowieńska) W poniedziałek 2. m.
wystąpiła z koncertem panna
Kleinschnecka.

R. M. N. 4 z 26 Stycznia 1859.

Przegląd kompozycji „Moja żona" uwer-tura na piano na 4 ręce op. 14 przez Józefa Sokołka [?] (artysta muz. żyjący w Kijowie jako nauczyciel i dyry-gent orkiestry) w Petersburgu u Bernarda. — Komp. ten przed [?] [illegible] [illegible] świata.

Pan K. Wernick [?] rodem [illegible], skrzypek [?] — przyjechał [illegible] który się za gra-nicę skąd po kilku latach powróciwszy przeniósł się na stałe do Petersbur-ga gdzie od lat 12 jest [?] przebywa. Wydał w Petersb. u Bernharda dwa polonezy bardzo dobre — przed tym [?] i wiele innych kompoz. obiecujących.

Zarzewa [?] Przypięta [?] przez [illegible] teatrów operetka w jednym akcie p. Kolberga

p. t. „Król Pasterz" niezadługo będzie przedstawiona.

N. 5 z 2 lutego 1859.

Lwów. Artysta [illegible] w Medio-lanie koncertowo. skrzypek Jaszewski przybył zwiedzić do naszego miasta z Pa-ryża. Karol Lipiński polecił go na nauczyciela, który przedtem w naszej szkole muzycznej. Koncert jego był przepeł-niony.

Paryż. Wojciech Sowiński zamianowany członk. korresp. Tow. przyjaciół nauk i sztuk w Krakowie — nowo dru-kuje po francusku artyst. [illegible].

R. M. N. 6 z 9 lutego 1859.

Sprawy muz. we Lwowie.

Lwów w ogóle od lat kilku zajmuje się muzyką, [illegible] [illegible] [illegible]

Tego Tow. muz. które około 1858 zasłania-
ło zreorganizowało się i rozwijało co-
raz pomyślniej. Staraniem wydzia-
łu a szczególnie dyr. Tow. Józefa br.
Kalchberga wiceprezydenta namiestnictwa
sprowadziło się przybyło na dyrektora
artystycznego p. Karola Mikulego
znakomitego znanego pianisty i komp.
P. Mikuli uczeń Chopina co do teorji
uczeń Rebera znakomitego kompo-
zytora w Paryżu należy do tych arty-
stów którzy mają sztukę dla sztuki
nie dla zbudowania podziwu. On
to zebrał w zakład to wszystko z jakiem
obecnie wszystko. Zwrócono uwa-
gę na szkołę uregulowano godziny
i postarano się o biegłych nauczycie-
li. Dalej rozszerzono tęż szkołę

Szkoła śpiewu, na skrzypcach i teorji.
Szkoła śpiewu dzieli się na chóralną i solo — nauczyciel p. Percy Sailer z Monachium. Liczba uczniów przeszło 40. Naukę na skrzypcach udziela p. Mieczysław Skarzewski rodem z Tarnowa uczeń Konserw. Wiedeńskiego 27 lat liczący, otrzymywał zawsze pierwszą nagrodę [illegible] lat kilka z wielkiem powodzeniem po Niemczech przeszłej bawił w Paryżu. Co do gry posiadł p. Skarzewski za wzorem Karola Lipińskiego. Ton silny odznaczający pewny charakter i spokój w oddaniu śpiewu nawet w nadzwyczajnych z razu figuracjach. Technika wielka. Dał pierwszy koncert 12 bm. — jego udział liczy 16 uczn. Teorji udziela Mikuli uczni obecnie [illegible] 10.

Według statutów Tow. obowiązane było
rocznie co najmniej sześć koncer-
tów. W r. 1858 na 1859 odbyło się ich
pięć. Pan Mikuli dyrygował wybor-
nie. Nie jednym z nich wystąpił
wyborny skrzypek p. Stanisław Ser-
waczyński.

Sympatja jaką sobie zjednały wie-
czory muzyczne w poprzedzających
latach, spowodowało sprowadzenie
dyrekcję do urządzenia i obecnej
zimy podobnej zabawy. Urządzono
więc abonament na 12 wieczo-
rów muz. deklamacyjnych z
których 4 na czas adwentu, czte-
ry na czas zapustów a cztery na
czas wielkiego postu przypadały.
Abonament na wszystkie wieczo-

ny kosztuje na miejsce numerowane
9 zł. na nienumerowane 5 zł. dla osoby
wstęp na jeden wieczór, bez abonamen-
tu 1 złr. Wiecory te mięły wielkie
powodzenie. Oprócz koncertów wie-
czorów mieliśmy w tym roku jeszcze
przyjemne koncerta, Biernackiego
Stanowskiego i panny Klotyldy Bog-
danowicz.

Białystok jadący podobno do
Petersburga i Moskwy skrzypek
Paradeisiński dał tu dwa koncerty.
R. M. N. 7 z 16 lutego 1859. —
R. M. N. 8 z 23 lutego 1859.

Warszawa Nakładem Gebethnera wyszły
z Halki Moniuszki 'wiązanka' na
fort. przez J. Nowakowskiego op. 52.
Dwa mazurki Ign. ks. Zatorskiego

„Moja piosnka" <u>Bronisława Dobrzyń-
skiego</u> (syna)

<u>Ignacy Platon Kozłowski</u> wydał
na piano polkę w 36 częściach

W r. 1810 za sprawą Tadeusza Czackiego
wykonano w kościele Liceum krze-
mienieckiego requiem kompozycji
<u>Wacława ks. Rzewuskiego</u> i pod
jego kierownictwem. Kurjer Warszawski
N° 46 z r. b. iż requiem to znajdu-
je się w bibliotece Sieleckiej
na Wołyniu u hr. Feliksa Czackiego.
Kompozytor ten musiał zapewne
więcej pisać skoro ostatniem został.
N 9 z 2 Marca 1859.

<u>Warszawa</u> u Friedleina wyszedł
Marsz <u>Józefa Lutkowskiego</u> N-rem
10 pomniejszych dzieł oznaczony.

gitarzysta M. Sokołowski da koncert.
R. M. N. 10 z 9 Marca 1859.
Z. 2 bm. przedstawiono „Król Paste-
rzy" obrazek z życia ludu wiejskiego
napisany w 1 akcie przez Teofila Lenar-
towicza muzyka O. Kolberga a
przedstawienie wypadło pomyślnie.
Ignacy Platon Kozłowski autor
znakomitej sztuki na fortepian
i wielu udatnych komp. Jego
„Duma o hetmanie Kosińskim"
napisana do słów Bohd. Zalesk.
z której wydana w Moskwie
w tysiącznych egzemplarzach litogra-
fowanych i śpiewanych rozbiegła
się po całej Polsce. W Odessie w
litografii Franzowa i Nitsche wyszły
nowości na fortep. z opery Kortoo

skiego „Margla czyli Dożynki" do
którego także A. Żalewski napisał libretto.
Śpiew jeden z tej opery „Stokrotka
z kwiatów" wydany był przed kilku-
nastu laty w Gwiazdce. „Pożegnanie"
wiersz Orzeszotka z muz. Kartowskiego
także miał z czasem powodzenie
wydany w Petersburgu na korzyść
sierot na Podolu. Z innych kompozycyj,
nych prac Kartowskiego znana mi
jest „Duma o księciu Józefie Po-
niatowskim". Kartowski jest
uczniem Fielda — Mieszkał na
Podolu a od dawna mieszka
w Warszawie.

Wieści z Kontraktów kijowskich. 10 lutego 1859
Józef Wieniawski był i dał koncert.
Berlin. Fortepianista Leopold Meyer dał
tu koncerta z powodzeniem.

R. M. 1859.

R. M. N° 11 z 16 Marca 1859.

Warszawa. - Nakładem Gebethnera - wyszły J. Nowakowskiego fantazya na temat z Halki Op. 51 dobre.

Szkółka śpiewów polskich J. Nowakowskiego i R. Friedleina wyszły: Wspomnienie Kaliszu, Oberek Mazur Lewandowskiego i Recepta dla dam, polka Lazzariniego Dwa Mazury na piano Jana Śliwińskiego

R. M. N° 12 z 23 Marca 1859

R. M. N° 13 z 30 Marca 1859.

Ap. Kątski w Stettin z 23 lutego 1859.

Wracam z koncertu zbrojny ......

[illegible] u kolebiątko kto ich wnet hydną

Młodzieńcom [illegible] Centaury

Tam w świetnym pieniądze mądrze

Z pogardą plunę na konry. . .

Czyś jest aż do tego był dowiódł? a jednak

tak jest w istocie. Wyszedłem z koncertu
z obrzydzeniem i zgrozą. Ktoś może że w
tem nie Kątskiego wina, ale moja;
to to prawda, że gdybym nie oczekiwał wcale
czego innego, to byłbym się tak okropnie nie
zawiódł. Wyobraźże sam szanowny Redak-
torze, coby się z tobą działo, gdybyś przystępu-
jąc do oglądania grobów królów polskich
przejęty czcią i uszanowaniem dla ich pamięci
przedmiot wielko tronny Kazimierza
Wielkiego i zamiast szanownych prochów
znalazł — elegancką krynolinę; w tem-
nie którego widział kostiumowe kastaniety
u Łokietka niedopitą butelkę szampan-
a u Zygmunta Augusta żołdacką szcze-
czotkę? Tak biegłem na koncert z na-
dzieją że usłyszę muzykę. Muzyka
prawdziwa wielka, a zamiast tego zna-

tertom, ćwiczenia flażeolety, arpedżia, andan-
te decrescendo i marzynkowy styl, słowem
całą garderobę muzyki, lecz jej zaraz nie
znalazłem. Uderzała wprawdzie na chwilę
swe oddzielne oblicze podczas duetu z Proroka
lecz powiększa wystawa jej kostiumów za-
tarła i zagłuszyła wrażenie jakie śpiewaniem
swoim wywarła. Znajdzie się i takiż, którzy skon-
centrowawszy całe swe ~~wrażenie~~ uwagę
w nogach a nie w uszach dowiedzieli
na tym koncercie rozkrzewienia, roz-
marzenia, miłości, męczarni. Ale lecz
gdyby ich zapytać o wytłumaczenie powodu
do tego toby nie potrafili nic na to odpo-
wiedzieć. Opracowana muzyka inne
wcale wrażenie wywiera. Dobrorny
co tutaj o tem mówi w wydawanem
miesięcznym piśmie: Révue musicale.

 Dr Mr. 1859

„Gdyby muzyka wywoływała tylko zmysło-we wrażenie, zdolna była tylko nerwy głaskać mniej lub więcej przyjemnie, nie więcej warta by była jak sztuka kucharska. Istotnie, nie byłoby różnicy w zasadzie muzyki i kucharza; bo celem obydwu byłoby zaspakajanie zmysłowe dwu różnych zmysłów. Tak nie jest wcale. Jako wytwórca książki jest nieporówna-nym lecz jako kompozytor i wytwórca dzieł własnych (a temi wyjątkowo z epoki ma zwłaszcza koncerty) jest — lękam się wy-mówić, lecz muszę — mierny! Jest to może błąd zuchwały z mojej stro-ny tak się odzywać o nim, lecz trud-no mówić wbrew swemu przekona-niu.

Ogół nasz tak nisko stoi pod względem

mężczyzny, tak mało niej i ci szyscy i strzyce.
Drzewo popęcał! Każdy ja tylko wygranie
mówią ja za martwe ciało nieożywione
duchem. Czy takim stanie rzeczy jedyne
lekarstwo jest to jakie powiedzy ja kapłani
ziemski. Mężczyzny pokazać profanom
że ten bałwan przed którym zgiął był
pokłony jest tu martwym utworzonym
ręką mężczyzny, lecz nie mężczyzna sam.
Taki kapłan wstąpiło na ołtarz. Dlatego
trzeba powiedzieć obiektowej dowody:
Precz i bałwana — wrogie widzę przed
ciałem, któremu niesprawiedli-
wie miano mężczyzny nadali. Opamię-
tajcie się to tylko martwa bryła; a mę-
żczyzna sam ma ducha w sobie. Słuchaj-
cie oto ona. Tak postępi prawdzi-
wy artysta. Lecz wejdź na ołtarz

przeto rządy schlebianiem gustom ka-
prysom publiczności drażnieniem
nerwów ryzykiem jej rozgłosu i mają
powierzone sobie dowództwo opuścić atak,
dziś w stanowczej chwili; przeto spada,
jasność układu. Wydobywanie też z
instrumentów dźwięków bez żadnej
potrzeby jedynie dla tego że je trud-
no wydobyć, podobne jest bardzo
do malowania kilkunastu gatunków
win z jednej butelki w czem
Bosco i Hermann celują.
Marszu katolickiego udaje się mu naj-
niezrozumiejsza ze wszystkiego co
tylko skomponował. Ta forma tak żadna
nie dla nas, którzy tylko dźwiękiem myśli
w marszu Chopina tak doskonale
nam przedstawia w katolickiego

wzywa się tylko do połączenia się mimo całej swej różnorodności może być czczą i bezmyślną. A taż „Elegia" toż to tylko ćwiczenia popisowe w crescendo i decrescendo, na coś tam być fnt? Ze naśladowania zwierząt np. ptaków wszystko naśladuje jako farsa jest zbliżeniem dla wielu słuchaczom byłoby dowodzić, bo to już dowód dowodu. Dziwnie. Wiadome jest wszystkich podobnych efektów przez Paganiniego w koncercie Paryżu w Teatrze. Paganini sprosił panią Pallerini (która była tancerką z zawodu lecz i niepospolitą śpiewaczką) do uczestnictwa w jego koncercie. Ta wystąpiwszy na scenę obok Paganiniego tak się zmięszała że ledwie mogła aryę swą prześpiewać. Za to z parteru ktoś zawołał. Paganini chcąc się zemścić

za biedną śpiewaczką wystąpił na scenę
i począł ~~grać~~ udawać na skrzypcach głos
kota, para kogutów i t.p. po czem przemówił:
„Questo e per quello che ha fintirato!"
To było w porę, lecz używać takich efek-
tów bez potrzeby to znaczy zapobiegać
podobnemu zdarzeniu. Podobne
naśladowanie dozwolonem jest tylko
wtedy kiedy się używa jako ozdoba tem-
mie zaś jako przedmiot na pierwszym
planie stojący. Takowe w znacznie
tematów Beethovena napisanym
z Leonardem skrzypkiem Kazeł
się udawać kukułkę, lecz to bynajmniej
nie wpłynęło na osłabienie potęgi
wzniosłej myśli. W Mominowskim cza-
sem w akcie pierwszym ... dzię-
ki się do skowronek (z śpiewnika)

to fontanka lub niedźwiadek (5 śpiewnik)
lecz nigdy to nie występuje jako zadanie
i cel korzyści.
Ci co zaprzeczali mówią że Katolicyzm jest zacofa-
nym w wychowaniu dzieci klasztornych -
tyranami szczególnie kobiet które to pomimo
przyznają przez dzieci go przeciwległej chwi-
ła, bo widać że same pomyślenie nad
nie istniki, dla czegoż ja się przed nami
ukrywa? Czyż przekłada zapisanie się
ciemnej zazdrości nad dobro zastrzeżona
sławy i szczęście całych dziejów? Mówiąc
że ostatecznie powiedzieć co mi na sercu leżało,
lecz cel zwięzły mam. Wychowujący
Dzieci w artystycznym wzorze kapłanów na-
prowadzające nas na dobrą drogę nie
zaś wiodące nas na bezdroża po których
bez celu pomocy na dobre się błąkamy.

Obecnej, kiedy w nas wzbudzeli zacn-
nych dla artystki i zachwycili nas nie
raz zadziwiali. Podziwiać możemy i
zbyteczną niedołężność — zachwycać się
tylko Konserwatorium. Zastęp naszych
całą sławę dzierżących dodatnio tak
pośród szczupły ze względu jednego
z nich przynosi nam już wielką
chlubę i t. d.

Aleksander Zaleszewski.

Witebsk 20 lutego 1859
Ogłoszenia kartki koncertowe tu:
Warszawa. August Zimmermann
flecista i Nawrocki wiolonczelista
członkowie miejscowej orkiestry teatru
Warsz. imwolt. Pierwszy był znako-
mitym wirtuozem na swym in-
strumencie.

Białystok. Aleks. Chodecki pianista koncertował tu

Kijów 15 lutego Jer. Wieniawski dał poranek muzyczny.

Paryż. Skrzypek Tyleczyński kon-certował w koncercie młodzieży artystów konserwatoryjnym.

Bruksella Na jednym z ostatnich koncertów tow. filharmonicznego dał się słyszeć wielkich nadziei skrzypek Tchorowski nasz rodak. Nie jest to jeszcze talent dojrzały, ale wszystko zapowiada w nim artystę kompozytora z niego też kiedyś [illegible] kompo. jest synem Jamskiego żyjącego w Rosji.

R. M. N. 14 z 6 kwietnia 1859.

Muzykalność polska.

Nekielca Kocipiński jest także kompozytorem a utwory jego są niektóre bardzo dobre. i tak op. 9 Śpiewy [illegible] — Dalej Nowena z Marji Malczewskiego, niemieckie i polskie [illegible] Kocipiński na 4 głosy męskie chórem z solowym kwartetem z przygrywką fortepianu — bardzo dobre. (Kocipiński był podobno kiedyś kapelmistrzem pułkowym). Op 14 [illegible] pieśni — dobre. w Kocipińskiego [illegible] także ~~Michał~~ Zawadzki wszystkie pieśni.

Koncertowała w Żytomierzu p. J. Mianowska. także pianistka panna Filipina Horodecka lecz nie szczególnie.

Warszawa. U Gebethnera wyszły dwie mazurki na piano skt. p. Jul. Janotty i Redukcja p. L. Stockiego trzeci polka przez A.O. Trestera.

R. M. N 15 z 13 kwietnia 1859.

Koncerta w Warszawie. Już 4ty raz od lat 15 odwiedza Warszawę powszech. nie łubiany wiolonczelista p. Samuel Kossowski b. artysta sympatyczny. O. h. gra niepospolitej sztuki z tem co najpiękniejszego na wiolonczeli - Dla ludzi co znają co najlepszego w muzyce pod ręką p. K. blada. Ton jego piękny, wdzięczny ale niepewny mocą, nigdy nie był znakomitym dziś już podupadł. Zostały jeszcze piękne flageolety, które nikogo nie dziwią, został nałóg grania przy

pod stroikiem w tym piętrze wielom-
czasti niepodobno do przedrzeźniania
dźwięku zmienia a co właśnie dla
tego bardzo się niektórym podoba.
~~całości~~ jest to zgrabne —.
Pan Ignacy Komorowski jako akom-
paniator na fortepianie i pomocnik
przy przedstawianiu próbnym obleku
~~fortepianowego~~ — ale okoliczności
wiele Flamandzkie. Obu im sprzyja-
ły niezmiennie.
Opera mazurowska w Krakowie.
27 Grudnia 1858 odbył się kon-
cert artykułdoma Wiśniewskiego
z uprzejmym współudziałem Mil-
lego, Majorowskiej i Szilowa-
Zalota gry p. Wiśn. jest biegłość
niepospolita lekkie i naturalna

prowadzenie smyczka tonu czystego, okrą-
głego, elegancja w oddaniu śpiewu
i powierzchownej wzruszającej senty-
mentalności która zresztą unikanie
uczucia. Nie ma jednak dramatycz-
nej wzniosłości nie ma dostatecznej
siły tonu, przez co w mocniejszym stop-
niowaniu śpiewu lub frazowaniu
akordowego często zamiast smyczka
słychać się dzieje. Na koncercie tym
słyszeliśmy duet na fortepian i
skrzypce Konst. Mikulego poświęcony
Karolowi Lipińskiemu — skończony.
Pangi. wykonano operetkę Bergsohn.
(Warszawianin) pod J. Polowanie
przebawiona miejscami z powodzeniem.
Karol Kątski brat Antoni na
skrzypcach w koncercie

Wojciech Sowiński wydał 30 pieśni
na dwa i trzy głosy do użytku po pensyach.
R. M. N: 16 z 20 kwietnia 1859.
17 bm. dał L. Kamiń koncert na
pianie w salach [illegible]
bardzo pomyślnie dobry pianista.
z gustem i uważnie.
Mohylew 10 Marca 1859.
Mieliśmy koncert Ap. Kątskiego
W tym samym dniu mieliśmy drugi
koncert gitarzysty p. Zapolskie„
go – Dowmara na który Kątski
po innym koncercie zrobiwszy
gości z [illegible].
R. M. 17 z 27 kwietnia 1859.
Lublin 15 kwietnia – Odbył się
koncert gitarzysty Sokołowskiego
Warszawa. Nakładem nowo otwo:

owanego handlu mnz. M. Glücksberga
wyszły Trzy nokturny op. 22 Ignacego
Krzyżanowskiego na piano dobre
Dalej J. Nowakowskiego Etiuda
trille op. 53. – Papillon op. 54
Walc op. 55 na piano tudzież
2 piosnki z p. [illegible] op. 56 – dobre
R. M. N. 18 z 4 Maja 1859.
R. M. N. 20 z 18 Maja 1859.
Kijów 28 kwietnia. Koncertował
tu J. Wieniawski.
Warszawa Kazimierz Wernik
dobry fortepianista i piękny nadzwyczaj
kompozytor na swój instrument, umarł
w Petersburgu d. 4 Maja b. r. i pocho-
wany został na cmentarzu Wołkow-
skim. Urodził się w Warszawie r.
1828 gdzie ojciec jego znany jest

z muzykalności i gdzie się głównie w grze fortepianowej kształcił się, raz pod kierunkiem matki a potem J. Nowakowskiego, i gdzie także przed wyjazdem na dalsze kształcenie, udał się we Francyi pod Chopinem w grze pod Reberem w kompozycyi jak i z powrotem z za granicy dawał koncert. W Petersburgu gdzie od 1849 ciągle mieszkał występował także kilka razy publicznie. Pisał, 77 fortepianowych kompozycyj.

R. M. N°21 z 25 Maja 1859.

Paryż: Michał ~~Bergson~~ Bergson rodem z Warszawy wydał naukę do śpiewu.

R. M. N°22 z 1 Czerwca 1859.

Warszawa Nakł. Gebethnera

wyszły „Ostatni Walc" na fortepian
St. Szymańskiego. Nakł. Friedleina
wyszedł walc na fortep. G. Liszkowskiego
Za coquette oraz Władysława
Szyckiego na skrzypce z pianinem.
W Gebethnera wyszła kompozycja Ig.
Komorowskiego do słów wyjętych
z Maryi Malczewskiego 6. Dobrzy.
W Sennewalda śpiew W. Troschla
„Igraszka" słowa Lenartowicza -
Kr. W. N. 23 z 8 Czerwca 1859
Uwertura do Maryi Malczewskiego p. L.
Grossmana. Dnia 4 bm. na wieczorze
mu. wielkiej Resursy usłyszeliśmy uwerturę
p. L. Grossmana do poematu Malczewskiego
Marya, bardzo dobrze napisaną a składającą
~~się~~:
1. Introdukcja. Ogólna charakterystyka

wstępny jej rycerskiego i sielskiego życia
w chorze wojennym (Allegro risoluto
i smętnem Andante wyrażona. –
Przedłużający się z podwójną siłą i aż do
fortissimo rosnący chór wojenny, wy-
obraża zapał bojowników na wieść o napa-
dzie Tatarów i pochód na przeciw tychże ry-
cerstwa polskiego.

2° Allegro. Wstęp melancholijny chętko po wy-
ruszeniu rycerstwa – młodzież wiejska;
stoi do Krzyżaków i Kozacko rozbawionego na-
jazdu miesza się między trąb odgłos.
Zbliżanie się Koligianów marsz. (Alle-
gretto giocoso) śpiewa marsz wir zabawy
i tańca, wśród którego na kształt grzmotu
pomruki z dali nadciągającej trwogy od-
zywające się chromatycznie kontrabasy
zbliżającą się katastrofę zapowiadają.

Przeprowadzenie tematu i powtórzenie allegra.
3. Finał – Bitwa i ucieczka Tatarów, powrót niecierpliwego Wacława; jego zdziwienie i smutne przeczucie na widok pustką stojącego domu. Zdziwionemu plusk fali jest mu jedyną na zapytania o żonę odpowiedzią. W tem dochodzi go głos cichego dzwonu. Śpiew pielgrzymów [illegible] i dźwięków konających pogrzebowemu towarzyszący [illegible]. Nakoniec poważny marsz z [illegible] zamyka kompozycję. –

[illegible] treść umieszczonego pomiędzy publicznością programu. – [illegible] mogli zwykłej [illegible] mimo to jednak z zadania tego nie wywiązał się [illegible] dobrze.

Warszawa Mieczysław Kamiński tenorysta, syn zasłużonego P. N. Kam. przybył do Warszawy z Niemiec.

Kilka głosów o Chopinie.

Schlaw napisał i wydał ~~o Chopinie~~ w 4 ed. niemieckim kartykę pod t. t.: Studyum nad Chopinem. Autor tego studyum podobnie jak wszyscy prawie których słowa o Chopinie jest nam znajome, uważa Ch. za istotę wiecz, liwą i miękką jakim był istotnie, dla cały jego artyzm w tonach, w egzotyczności w samodzielności o manach.

„Wspomnienie Chopina" napisane wkrótce po jego zgonie i drukowane w Bibliotece Warszawskiej z 1849 r. i [illegible] innym [illegible] temu nauczyciela starowiecko.

M. Kamiński tenorzysta wystąpił po raz pierwszy w Warszawie w roli Radrila w Hugonotach. Głos świeży [illegible] Intonacya czysta pewna a wystąpi na kilka lat (24).

Wilno Drugi i trzeci koncert M. Soko-
łowskiego czyli jak go we Wilnie najwłaś-
ciwiej nazwano "pigmejnej monotonnej
gitary" – odbył się w teatrze z powodzeniem
W dalszej swej podróży artystycznej odwie-
dzi Wilk. Kowno, Mińsk, Grodno i Brześć
Litewski.

R. M. N. 25 z 22 Czerwca 1859

Koncert Ig. F. Dobrzyńskiego kom. i pian.
odbył się 19 Czerw. w salach red. z najpom-
pełniejszym powodzeniem tak artystycz-
nym jak i materyalnym. Dobrzyński
jest zarówno dobrym komp. jak muz.
i nauczycielem.

Warszawa Kamiński tenor został
wpisany na listę artystów opery war-
szawskiej.

Pieśni do Sto Wiktora i ...

[illegible] [illegible] w kraju naszym [illegible] rzadkiej przemieniania [illegible] i tego [illegible] z Warszawy do Genowa wyjechała z pod opieką z muzyką pani Felicyi Boreińskiej uzdolniona na śpiew w towarzystwie lub piano.

Paryż. Księcia Poniatowskiego naszego kompozytora napisał nową wielką operę do której robi już przygotowania do przedstawienia.

W Żytomierzu odbył się koncert wiolonczelisty Kossowskiego 23 Maja 26 koncert pianisty Kleczyńskiego
R. M. N. 27 z 6 Lipca 1859.

W Kijowie od [illegible] 1858 z polaków [illegible] koncertowali.

Skrzypkowie

Lipiński Karol 1839 i 1846

Baranowski 1839

Lipiński Felix 1841 1854.

Ładowscy bracia 1842

Łada Kazimierz 1850

Szpakowski Mikołaj 1850 1858

Wiśniowski Henryk 1851 1855

Katski Apolin. 1851, 1853, 1855, 1857

Marinkowski Piotr 1852, 1855, 1856, 1857, 1858

Kiełczyński Szymon 1852

Sekorowski Stanisław 1854

Meyer Konstanty 1855 1856

Nowak Karol 1858

Pianiści.

- Szpakowski Tomasz 1850

Wiśniowski Józef 1851.

Cesar Singer-Wyszogórski 1851

Katski Antoni 1853-1854

Żeborowska [illegible] 1854.

Mikuli Karol 1854

Zarnowska Ludmilla 1856

Kania Emanuel 1856.

Wiolonczeliści.

Krasowski Samuel 1848 1856 1858

Mayer Ignacy 1854 1855 1856

Herman Adam 1857

Fleciści

Doppler 1841

Wiatkowski 1855

Klarnet Trzepiński Konstanty 1850.

Fagot Szczepanowski Stanisław 1853

[illegible] Józef Doronenko

R. M. N 28 z 10 lipca 1859

Co do [illegible] na [illegible] zagra-

[illegible] ustawy a mianowicie o

1. Sekcja Religijska ustawy [illegible]"

za pośród Ludwika Bériot naśladowcą zaś jego Henryk Vieuxtemps.

2. Szkoła Niemiecka założona przez L. Spohra a rozwinięta przez Bernarda Molique.

3. Szkołę francuską założył Piotr Baillot do których należą Kreutzer i Rode wreszcie

4 Szkoła wiedeńska założona przez Józefa Mayseder — lecz szkoła ta nie dosięgła sławy europejskiej.

Z polskich skrzypków odznaczyli się: Durand (Duranowski urodzony w Warszawie 1770 r.) Karol Katski urodz. 6 Września 1831 w Krakowie) Lipiński Karol. Serwaczyński Stanisław urodz. w Lublinie 1790. Wieniawski Henryk urodz. w Lublinie 10 lipca 1835.

R. M. № 29 z 20 lipca 1859.

Wacław hr. Rzewuski jako kompo-
zytor. W epoce 1794 r. pamiętnej a
przygotowanej od dawna wypadkami
miejsca w czasie poprzedzającym.
Dziś rzecz ta ważną bardzo grać rolę.
Z tej epoki mamy polonez Mi-
chała Ogińskiego. Do tej epoki
należy także Wacław hr. Rzewuski
którego awanturnicze życie i wielkie
[illegible] 1831.
Z kilku mszy i celniejszych które
mamy przed sobą są.
1. Requiem część mszy żałobna u-
łożona na 4 głosy (sop. alt tenor
i bas) z towarzyszeniem orkiestry złożonej z
dwóch fletów, 2 klarnetów
2 waltorni 2 fagotów oraz kwarte.

tu amzetkowego Regimentu to
miało być wykonane 1812 r. Koło-
mieniem na obelisku żałobnym
za Tadeusza Czackiego.

2. Śpiew o Władysławie Warneńczyku
D. Dalej znajdujemy po nim album
rękopiśmienne na którego składa
wszystkie „Róża Potocka" są tam
pieśni sarmackich kompozytorów
ale największy z metra Kurpińskiego
włoszonoczone przez niego przez
i zanim nowa sala Filharmonii
Warszawa przed wszystkim z gramy
Dzisiaj [illegible] znany [illegible] z
przeróbek wystąpień pierwszy p.
Kleczyński
Dalej Dom M. Glinkowa [illegible]
M. Karasowskiego Ojca opery polskiej

106. R. M. N. 30 z 27 Lipca

Przegląd Kompozycji:

Preludyo i Presto agitato na piano <u>Karola Mikulego</u> op. 1. nowe wydanie w Lwowie u Karpińskiego u Gebethnera <u>Gustawa Roguskiego</u> Wspomnienie śp. Komorowskiego op. [illegible] z pianem i „Improwizacya na piano op. 2. obiecującego i dobrego. „Natchnienie z nad brzegów Dniestru” na piano <u>Józefa Wit„wickiego</u> tego i Stary polonez Kościuszki na piano u Karpińskiego. Pan Józef Witwicki pod [illegible] z najprostszych nauczycieli w Lwowie więc bardzo [illegible] mimo to ma pozy„cje [illegible] na [illegible] — z którego jego a [illegible] nadzwyczajnie lekko zalecamy.

R. M. N. 21 z 3 Sierpnia 1859.

w Wilnie w Kalinowskiego wydaniu. Pan Galicz wydał na organy i śpiewem na jeden głos składankę pod wrażeniem wczesnym.

Donoszą z Drezna że 28 z m. odbył się w teatrze koncert Antoniego Kątskiego pianisty. Wszystkie miejsca były zajęte oprócz paru krzeseł(?).

R. M. N. 32 z 10 Sierpnia 1859.

Gdańsk. Trt. pisarz Wojciech Orzewiński więcej zobowiązany z powodu miał naukowych badań i wydał był wiele artykułów o tym przedmiocie z ... pracami Westermanna i w Unterhaltungen Gutzkowa. Teraz rozpoczął druk ... Webera

historyę szlacheckich Końców z dodaniem drzeworytów i muzyki.
R. M. N. 33 z 17 Sierpnia 1859
R. M. N. 34 z 24 Sierpnia 1859
R. M. N. 2 z 8 Kwietnia 1857.

Aleksander Martin urodził się
w Warszawie 1825. Ojciec pochodził z
Francyi [illegible] napisał
„Wianki” operę w 4 aktach w 1855
Umarł 1856 w 32 roku życia
oprócz tej opery i dwu uwertur
zostawił jeszcze Aleksander:
Wielka Fantazya na orkiestrę
z pieśni ofiarowaną Kazimierzowi
Baranowskiemu
Nocturn na wiolonczelę dla Szabel-
skiego
Dwa utwory tylko na wiolonczelę

z pisanem tu pod Andante i Rondo
dla M. Karasowskiego
Tańczmy na obój; Mazurek na
piano dla Szczepanowskiego. Elegia
na Kwartet smyczkowy; Marsz na
wojskową orkiestrę. Polonez na
którym Trio na solo skrzypce i wiolon-
cellę z tow. wielkiej orkiestry
Wreszcie Marsz pogrzebowy na tęż
tenże i tylko przerobiony z słowem.
Dzieła te dotychczas dotąd nie ogłoszo-
ne. mko.

Marsz był odegrany orkiestrą Teatru
Warszawskich
R. M. N: 352 z 31 Sierpnia 1859.
Opery wzmianka w Chorwacie
Z Kurierem Codziennym 1858 Lato
Tom 184 wspomnieniach 6 ...

członków. W porównaniu z 1857 zmniejszyła się liczba członków wspierających o 26, przybyło zaś czynnych 6. Wybrani przez ogólne zgromadzenie w przeszłym roku członkami honorowymi: Kazimierz Lubomirski, Stanisław Moniuszko, Ignacy Dobrzyński przesłali podziękowania wraz z protektorem Tow. Agenora hr. Gołuchowskiego namiestnika Galicyi.
Z powodu zgonu Protektora Honorowego metropolity lwowskiego arcybiskupa Łukasza Baranieckiego straciło Tow. jednego z najprzedniejszych dobrodziejów. Drugą stratę poniosło w marcu tegoż roku Tow. Karola Lidla.
Stan majątku Tow. z zamknięc-

ciem rachunkowym r. 1858.
z końcem Grudnia 1857 było w kasie
121 złr. wpłynęło razem 4769 złr
18 ct. Wydatki wynosiły 4160 złr 39½ ce-
więc pozostało i przeniesiono 927 złr 83½ ct.
Do pomnożenia dochodów Tow.
przyczyniła się sympatia dla
nieboszczyka i ofiarność protekto-
rów sztuki.
Skład Tow. muzyki na ekspensach
oddziału p. Plawner miał 22
osoby, śpiew męski p. Ostrowski
40 osób, śpiew żeński pana
Ambrożego Rechtenberg 20 osób.
Dyr. ork. K. Mikuli oddział na-
uki harmonii i kontrap. 8 osób.
Razem osób 90.
Zakład rozwija się pomyślnie.

112.

Warszawa. Postan. min. zatwierdzony, Najwyższej i największej szkoła w Warszawie ma być pod zarządem Apolinarego Kątskiego. Dyr. i insp. i Freyman, nauczyciele stąd się składać będą kadr szkoły. Wykładane tam będą wszystkie przedmioty tak bezpośrednio do muzyki należące jako to nauka śpiewu, na instrumentach, harmonii, kompozycji wszelakiej, historii muzyki estetyki jako i pośrednio jako języki itp. Nauczycieli ma być po kilku do niektórego przedmiotu do innych po jednym.

P. Henryk Wieniawski ma się udać wkrótce do Petersburga na stałe mieszkanie w charakterze pierwszego skrzypka J.C.M.

R. M. N. 36 z 7 Września 1859.

Warszawa. Na ostatnim wieczorze muz. u Ap. Kątskiego (które są po niebie dość częste) wykonano część większą kwintetu fortepian. nowego komp. p. I. Nowakowskiego. Dała się też słyszeć panna Helena Zawiszka śpiewaczka o której pozyskaniu z Wiednia do Warszawy wspomnieliśmy. Jest to uczennica razem pana Quattriniego a potem pp. Lamberti, Mazzucatto i Lewy. Głos ma niezwykły piękny skalę sopr. i altu. Występowała we Włoszech w kilku operach. Stary (z Galicyi) N. Biernacki dał tu koncert na cele dobroczynne.

R. M. N 37 z 14 Września 1859

Józef Bernard Morawski, urodz. 8 Marca 1809 w Częstochowie, organista i dyr. muz. przy kościele archiprezbiteralnym N. Panny Maryi w Krakowie, był nauczyciel śpiewu chóralnego, uczeń organisty Walentego Szlagórskiego, następca Gorczyckiewicza.

R. M. N 38 z 21 Września 1859

R. M. N 39 z 28 Września 1859

R. M. N 40 z 5 Października 1859

Homburg. Skrzypek Wieniawski koncertował tu z wielkiem powodzeniem. Nabył on od Bériota ulubione jego skrzypce Magginiego za 24.000 franków. W Ostendzie grał z Piattim wiolonczelistą

oraz pianistą Rubinsteinem.
Mówiąc mi że mazalbyć
siostrzeńcem kompozytora Cabord.
Bonkzolla. Na koniec dwóch
uczniów konserwatoryum otrzy-
mał jedną z pierwszych nagród Tabo-
rowski uczeń Leonarda a drugi ucz-
niego dwóch konserwatoryum
paryzkiego w klasie Allarda.
K. M. N. 41 z 12 Paźdz. 1859.
Tekli Bądarzewskiej utwór
w piśmie La prima Dama [illegible]
w zamysł Niemiecki [illegible]
kilkadziesiąt [illegible] nakładów
tylko we Francyi bardzo rozpow-
szechniony. Ostatniej nakładu
Brandus et Dufour wyszedł
przez tego [illegible] Wyszo.

niemowne skałki — Widziałeś marzenia,
Pamiątka przypomni."

Pan Karol Kollendowski przytomny
na koncercie Cezarego Piątki-
ego i z kurzapka Wieniawskiego etc.
Dowieść tem tego orderem Dębo-
wym a tego pierścieniem
myszem czyli królewska z djamen-
tów ułożona.

R. M. № 42 z 19 Paźdz. 1859.
Przegląd kompozycyj.
[illegible]
Sonata per pianoforte di Ladi-
slao Żeleński op. 5 Milano.

R. M. № 43 z 26 Paźdz. 1859
Przegląd kompozycyj.
n. p. Tryjdowy K. Chellera,
J. L. Noeselbergera i M.
Zawadzkiego nakładem G.
Krasińskiego.